

Jürgen G. H. Hoppmann

Astrolog. Całkowicie nieprawdziwa historia

RECENZJA

Astrologia kojarzy się z tajemnicą, nic więc dziwnego, że ktoś postanowił wykorzystać jej potencjał i napisać książkę, która garściami z niej czerpie.

Jürgen G. H. Hoppmann nie jest debiutantem – na swoim koncie ma między innymi kompendium do szybkiej interpretacji horoskopów czy publikację dotyczącą niemieckiej astronomii. Autor interesuje się tematyką astrologii od wielu lat. W tym czasie pracował między innymi nad wystawą dla muzeum, filmami długo- i krótkometrażowymi czy właśnie recenzowaną przeze mnie książką pt. „Astrolog. Całkowicie nieprawdziwa historia”, która powstawała łącznie około 15 lat. Na przestrzeni czasu zmieniały się postacie czy zarys fabularny. Pisarz konsultował swoje pomysły z innymi osobami, w różny sposób czerpał również z własnych doświadczeń i zebranych informacji. Ostateczny efekt możemy teraz czytać i podziwiać. Warto dodać, że Hoppmann wzorował się na festiwalu planetarnym w Dreźnie, który odbył się 300 lat temu.

Astrologia to jedna z nauk, które uznać możemy za tajemne. Tajemnicza jest też fabuła oraz wydarzenia dziejące się w książce. Seryjny morderca wysyła trujące horoskopy. Przeciwstawia mu się Max – student akademii policyjnej z traumą po wojnie w Afganistanie, która daje niekiedy o sobie znać – i jego ukochana Evi, do tej pory sprzedawczyni w piekarni. Wraz z bohaterami wybieramy się na Wielki Europejski Festiwal Planetarny. Po drodze spotykamy mnóstwo innych bohaterów, którzy będą mieli spory wpływ na fabułę. Pościgi, intrygi i niespodziewane zwroty akcji – to wszystko stanie się naszym udziałem.

Czasem od liczby postaci i miejsc może nam się pomieszać w głowie, odwiedzamy bowiem między innymi Berlin, Drezno czy Pragę. Dzieje się sporo, a my próbujemy to wszystko poskładać w całość. Niekiedy, gdy już sądzimy, że nam się to udaje, autor nagle wyrывa nas z rozgrywających się wydarzeń i lądujemy w innej przestrzeni, znowu gubiąc się nieco. Choć to beletrystyka, nie jest to książka łatwa. Potrzeba skupienia, by się nie zgubić. Z racji objętości lektura zajmie nam też nieco czasu. Jürgen G. H. Hoppmann ma swój specyficzny język, do którego musimy przywyknąć, ale z czasem jest coraz łatwiej.

Pisarz nie ukrywa swojej fascynacji astrologią również w warstwie graficznej książki, począwszy od okładki, a skończywszy na grafikach, które znajdziemy wewnątrz. Mało który autor już na wstępie zaznacza, że mamy do czynienia z nieprawdziwą historią. Hoppmann się tego nie bał i to mu na pewno nie zaszkodziło, a wręcz zaostriżyło apetyt.

Komu spodoba się „Astrolog. Całkowicie nieprawdziwa historia”? Z całą pewnością osobom, które cenią sobie nietuzinkowe pozycje. Chociaż książka bywa trudna i chaotyczna, można z jej lektury czerpać sporo satysfakcji. Dajmy sobie nieco czasu na to, by wejść w ten świat i zrozumieć, o co w nim chodzi. Wtedy z całą pewnością zapewni nam sporą odskocznnię od codzienności.

Więcej informacji na temat projektu możecie znaleźć na stronie: <https://astrolog.one/#pl>

W sieci dostępna jest też część książki w formie audiobooka: <https://www.youtube.com/playlist?list=PLmdGfbwLNIDQw8fdSbm-qaoHI0SPDQptg>

Monika Matura